

KRYNICA

CHRYSZCIJANSKAJA TYDNIOWAJA HAZETA

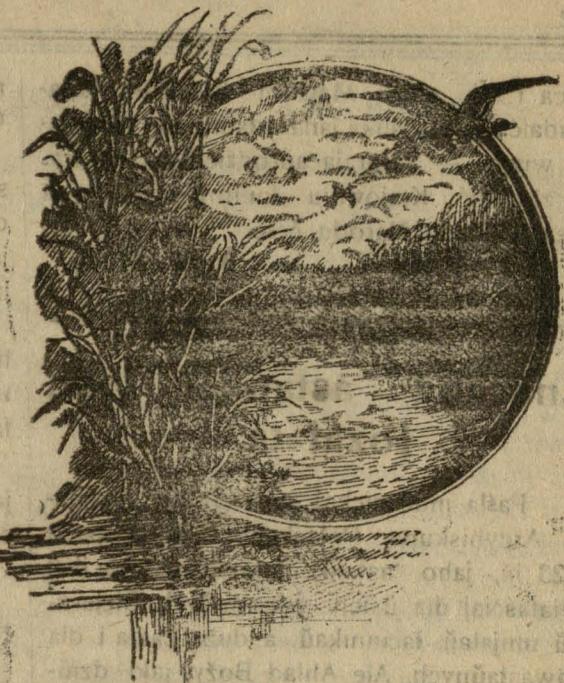
Redakcyja i Administracyja: Dom pry Kaścieli św. Jana, 2.

Ad 9 da 11 i ad 3 da 5 hadziny.

«KRYNICA» KAŠTUJA:

na hod 40 rb., na paŭhoda 20 rb., na 3 mesiacy 10 rb.

Asobny numar 50 kap.



Č—wyhawarywaicca jak polskaje cz i jak rasiejskaje č. Š—jak sz i jak š.

ČAMU JANY ZABYLISIA AB UNII?

Nia tak daūno nat' i Ks. Maciejewič dawoli horača hawaryū u polskim Sojmie u Waršawi ab patrebje stwareńia u Bielarusi asobnaj duchōūnaj ułady dla prawaslaūných žicharoū Kraju i ab naznačeń pensii prawaslaūnamu duchawienstwu. My kataliki-bielarusy nia tolki ciapier, ale za ūsiody hołasna padymali klič, što Cerkva Prawaslaūnaja u Bielarusi pawinna być niezaležnaja ad, niasučych Kraju rusyfikacyju, upływaū Cerkwy Maskoūskaj. My za ūsiody uwažali prawaslaūných-bielarsau žicharoū našaj rodnej staronki, za swaich bratoū, za poūnapraūnych hramadzian supolnaj našaj Maci-Bielarusi, jakich jstnawańie Krajowy ured musić abiaspiečyć pensijaj. Naše stanowišče samaj asnowaj rožnicca ad stanowišča endekaū, bo kali endeki (ks. Maciejewič) hawaryli ab hetym, jany ūsie dobra wiedajuć,—i hetaho nia budzie nam piarečyć sam ks. Maciejewič, što wyklučna palityčnyja pažadańia dycztujuć im wystupić s takim projektam. Reč zusim peūnaja, što polskaja endecija (pany i ksilandy, jak Maciejewič, Lutoslaūski dy inšaja kampanija) wykazywajući swaju apieku nad prawaslaūnymi Bielarusami, choča ich pryharnuć da swajej dumki ab dałučeńni da Połščy Bielarus i z Minskam, Dzwinskam, Witebskam, Mahilowam, a mo' nawiet i sa Smalenskam. Tak woś dzie razwiazka zahadki, čamu ks. Maciejewič prykidywajecca apiakunom, dyj pryciacalem prawaslaūných Bielarsau.

Saūsim inakš hladzim na hetu sprawu my kataliki Bielarusy: nie «palityka», katoraja još reč wiešni nie pastajannaja, a a nowa poūnapraūnašči i pahlad na budu-

čynu usiej Bielarusi lažać u padkładzie nāšaho stanovišča, kali my damahaimsia dla prawaslaūných Bielarsau (tak sama i dla katalikou) bielarskaj duchōūnaj ułady i abiaspięcia bielarskago prawaslaūnaho duchawienstwa.

Usio dahetul skazanaje daje nam dobiy adkaz na pytańnie, jakoje staić u zaholouku našaj staćci: Čamu jany zabylisia ab Unii? Zabylisia jany ab Unii, bo jana praciwica endeckaj u nas palitycy, jakuju wiaduc ks. Maciejewič i jahony tawaryšy. Unija, jak jednaśc, zhoda, parazumleńie Čarkwy i Kaścioła u Bielarusi, umacawała-b narod bielarski, Unija nie dazwolila-b wyihrywać raz katalikou Bielarsau, a druhi raz prawaslaūných Bielarsau, Unija našamu narodu pypomniła-b jaho unijackuju prošaść, Unija, u kancy, była-b zakidam dla ūsich Bielarsau, jakija spolščylisia, abo zmaskaleli, dumajučy, što kataiik — palak, a prawaslaūny maskal. Endeki duža lubiać pisać i hawaryć, ab tym, što Polšč—heta bytcam taja apostałka, dziela pašyreńnia i macawańnia sapraūdnaj dumki Chrystusowaj; dyk woś niedaūna u polskim Sojmie była redkaja akazija, kab suchija, ničoha niewarty hutarki, sapraūdy Chrystusowaj, hlyboka pieknaj dumkaj: kličam da Unii Čarkwy i Kaścioła. Akazija heta prapała. Zhubiū jaje ks. Maciejewič sa swaimi «chrystijanskimi» siabrami.

109281



Saladuch.

Wiera da wolnaści dawiadzieć!

Ni adzin Kraj nia żywieć sam z siabie; ni adzin Kraj usiaho čysta ludziam patrebnaha u siabie nie maić,—i ni adzin Kraj usioždyki nie pakaraicca druhomu. Dy naadwarot — kožnaja dziaržawa staraicca zaharnuć sabie lišni kusok ziamlicy ad siedziaū. Bo jakaja nia byla-b ziamla, choć najpuščejšaja, a usiož canu maić.

Dziela hetaha i na Bielarskuju ziamielku šmat łapčywych jośc—dziela swajej karyści i wyhady. Ale, kab lahēj było zahrabšci bolšy prastor puskajuć čmut na bielarsu, kažučy, što zahrabšci Bielarski Kraj chočuć dziela našaj tolki wyhady. Oš kažuć: u was nima hazy, a u nas jośc—dadziom wam; oš u was nima soli, a u nas jośc—dadziom wam. A kab spyttaca: ci zadarma heta? Dyk nie—za hrošy! A za hrošy-z, dyk my hetkuju łasku choć dzie znajdzim, dy jašče i bliżej, i skarej, i schadniej moža. Kab nam dzieła wyhady tolki henaj — mieć hazu, sol, cukier, krupčatku, ci što inšaje, — dyk moža pad Ameryku zdacca ci pad Ukrajnu najleps bylob.

Čas pakažyć — što moža kali prystanić Bielaruś da šlubu s kimniebudź, ale nia dziela soli, nia dziela hazy, — a dziela miłaj pryažni, dziela walniejsaha, p. astarniejsaha žycia, i zrobic heta s tymi, chto nas, bielarsau, ušanuić i za roūnych sabie mieć budzić; chto naš Kraj za Kraj wolny, za Kraj samabytny uznać budzić—a nie za Kresy, nie za šmaty jakija.

Niešukaicca toj chto dziciaci uslužyć, chto dziciaci dahodzić,—nie ašuka-

cca i toj, chto Maładoj Bielarusi spa-kadać. Nie wialika jana siłami, ale wialika-jja wieraj, — katoraja adrodzić Kraj, katora-ja zbuduić Krajowuju kulturę i sławu, a Bielarskemu Narodu česc.

A—y B—a.

Znachod astankaū sw. Jozafata.

Paśla mučanickaj śmierci sw. Jozafata, Arcybiskupa Połackago, 12 listopada 1623 h., jaho astanki zrabiliśia wia ikaj świątaściam dla ūsich wieručych Bielarusaū unijataū. Łacinnikaū, a duža časta i dla prawaslaūnych. Ale Ahlad Božy, jaki dziūnymi darohami wioū našaho patrona Unii, roūna dziūnuju dolu wyznačyū jahonym pašmiarotym astankam. Ab ich užo možna pisać celuju historyju.

Apošnim časam, tamu užo pašwieku, astanki sw. Jozafata znachodziliśia u m. Biala, Siedleckaj hub. i tutaka, padčas pr. Unii u Chołmčynie, jany byli zachawany pad ziamlu i nat' uchod da ich byū zamurawany i zasypany rožnym śmiaćciom. Bolš jak adno pakaleńnie uzhadawałasia, nie majučy nadziei na znachod astanku wialikaho Mučannika za Uniju. Mnohija ličili, što heta strata budzie užo strataj nazaūsiody. Adnak niedaūna, padčas hetaj strašennaj wajny, Ahlad Božy abdałyū nas wialikaj łaskaj—znachodam astanku—relikwiaū sw. Jozafata. Heta sapraudy cudoū

ny dar Božaho zmilawańnia nad Unijackaj Cerkwaj.

Kali skončycce wajna, kali zapanuje supakoj ūsiudy, hetyja świątyja relikwii bu-duć pryzwieziany ū Bielaruś z Wieny, dzie jany ciapier spačywajuć, u tamašnaj Unijackaj Cerkwy sw. Barbary.

Na kančatak dabawim, što ū 1923 hodzi Unijackaja Cerkwa budzie spraūlać trochsat—hadoūšcunu ad śmierci sw. Jozafata.

Tak, zsyłaje Boh bratom našym uni-jatam wialikuju paciechu, jakaj i ū našeyh sercoch hlyboki wodhuk znachodzić.

Ks U. Tałočko.

BIEŁARUŚ.

Šumsk, Wilenskaj hub. Życjo biełaruskaje pašyrajeccca ūsiudy. Woś naprykład Šumsk: tut dahetul nadta mała možna by-ło pačuć ab Bielarusi, a ciapier i tut užo jość mnoha świedamaści, nia hledziačy na toje, što tutejšja prawady narodu, jak ksiondz i pany ab Bielarusi nat' nikoli i nie zaiknucca.

Biada ūsia u tym, što ciarnata tut panuja strašennajā i dahetul jašče niekto nie parupiūśia, kab załažyć choć adnu škołu, bo dahetul nima u wakolice niwodnaj.

Sakołka, Hrodzieneskaj hub. Sakolski pawiet—heta čysta biełarskaja staronka. Usie tutejšja žychary sialanie haworać čy-ściejšaj biełarskaj mowaj; ale dzieła taho,

što tutejšja Bielarusy blizu usie katalickaj wiery, dyk jany pamylkowa ličać siabie palakami. Hetu pawiet, jak wiedama, razam z inšymi taksama z matymi wyniakimi biełarskimi: Bielskim i Bielaštostkim, przydru-đa Polščy. Ničoha tam biełarskaho nie da-puščaice i a ab Bielarusi ničoha nie ha-woijeca.

Wioska Adamčuki, Wilenskaho pa-wietu. Heta wioska lažyć u miežach Lava-ryskaj parachwii, u jakoj jość dźwie školy: u Ławryškach i ū Rubnie. Wučać, razume-łeca pa polsku. Ab Bielarusi lizdiam ničo ha nie haworać, dyk nat' Bielaruś ad tutej šych Bielarsau staranna chawajuć. Woś naprykład, kali tut nidauna niekaja panie-ka z woli „Stražy Kresowej“ zapisywała, chto jakoj narodniści, dyk mała taho, što ciomnym sialanam nia wytiumačyla, što ja-ni Bielarusy, ale nia pytajučsia pisała za palakou i kaičhoto razumniejšy piarecyu hetamu fałšu, dyk jana dziwiliśia, kažučy, što mnoha widzieła świetu, ale Bielarusi i Bie-larsau nia sestreli nihdzie.

Dziūnych ludziej pasyłaja „Straž Kresowa!“ Choć, zdajeccā, pasłałab takich, jakija smarhonkuju akademiju pakončyli, to hetyja usioždyki wiedalib—što kala Smar-honi jość Bielarusy.

Baradzieničy, Dzišnienskaha pawie-tu. Usio, jak usio, ale toje u nas dobra, što tut ludzi blizu ūsie świedamyja Bielar-uś. Jany užo dobra wiedajuć ab Bielaru-si i żadajuć mieć swaje škoły, a tut, jak na licha, nia to što biełarskich, ale nat, i pol-

F. Bahušewič — pieśniar Bielarski.

P R A D M O W A.

Trudna mnie pisać ab Bahušewiču nie majučy pad rukoj nijkaha materiału. Bo wykluczący toje, što na ahuł apisa-niem Bahušewiča adumysłowa nicho nie zajmaūsia, — ja jšče apynuūsia u takim palažeńni, što nawiet nie maju pad rukoj jaho ułasnych tworaū, jak na przykład: „Dudki Bielarskaj“, ale sprabuju mieša ab Bahušewiču napisać, bo jahony wieś-kiyšku trymajucca u mianie ū pamiaci.

I. DUMKI AHULNVJA.

Ab Bahušewiču tak Maskali, jak i Pa-laki pisali mała, bo asoba jaho, a lepš ja-ho dumka predstaūlaje dobrju supiareč-naśc iehnym paličnym zachodam. Wy-chodziačy z asnowy nieprzynawańnia pa-siarednich narodaū miž Raszejaj i Połscią, abiedźwie starony nia widziali ani Ukrainaū, ani symbol Bielarsu. Kali daūnjej „Rusiny“ adpadali ad toj, ei inšaj-dziarža-wy, ich zaūsiody častawaļi adlučeniu ad swajej narodnaj asobnaści. I stul zradził-sia niemała trahedy u historyi — niemała ražilosia krywi — a najbolš słož u pania-wolanych i toj zatajanaj zusiinaści, jakaja

časta nitawałasla strašennym ahniom nie-nawišci, što na ūsio hatowa, kab skinięc toki ahidnaje jarmo. Bielarus musiū pryklycca. Pastaūlan pryzrodaj miž silnych i ar-hanizowanych susiedziaū, joh zamknūsia u swaim asobnym świetahladzie, katory, jak zamknuty, staūsia adstałym. A kahō nie zdawoliū toj świetahlad swajačyny, toj pchnuūsia da „kulturnikau“ Uschodu, ci zachodu i nazaūsiody pakidaū swaju du-chowuji bačkaušcunu. Tak zrabili słaūnyja kalis bielarskija „slachockija“ rody padčas staroj Pôłscy, tak zrabili „čornasiarmiažni-ki“ padčas rasięjšcyny, tak zrobic jašče nie adzin łasun čužych piernikaū. I dziwam možna ɢdziwawacca, jakim cudam praty-wała Bielaruś: što jana žwieć, zbudziłasia i damahaicca, kab stać u radzie z inšymi narodami, jakija tworyli swoj byt užo zdaū-nia. Dyk što ušcieraliho Bielarsu ad zapra-dannia siabie čužyncam? Ništo inšaje, jak z adnaho boku adponaśc biełarskaho demokratyzmu prad slachoctwam i uradnic-twam, a z druhoho — durnata i niadošlasc (na naša sčaście) čužackaj palički. I nia wiedaim, jakaja dola spačkaje maładuji Bielarus, adno tolki skazać možym, što jana dolu swaju niekali ułowić u swaje ru-ki. Mo' heta budzie užo zapozna, ale reč peūnaja, što Bielarus pojedzie inšym šla-cham, inšym ad taho, jakim chadziū dahetul, a kali jaho i dalej buduć častawać pie-rakinistwam: być moža, što ciarpliwaś ja-ho končyeca jakoj katastrofaj, u jakoj, kali joh jak narod maje prapadać, to prapadzie, jak to kažuć, z honaram.

2. CHTO F. BAHUŠEWIČ I TOJ ČAS, KALI JON ŽYŪ.

Bahušewič, jak i jaho paezija, byū fihu-raj niewyznačnaj, ale dla Bielarusi maje-jon nie abyjaktu wartasć, i woś heta ja-chacieūby daśledzię. Rod Bahušewiča nia minuta taja samaja dola, jakaja tak mno-ha zachapla synoū biełarskich i addała ich na służbu „kulturnaho“ susiedztwa. Kalib chto spytaj, skul widać, što taki Ad. Mickiewič nia byū Bielarusam — adkažuć, što świedkam jaho twory. Nu, piekna! Tak woś s tworau swaich Bahušewič pakazy-wajecca nam, jak čysty Bielarus i hetaho nam dosyć, kab pastawić jaho miž swaimi piśmieninikami, choć radnia jaho mo' i nie pryznejeca da Bielarusi. Choć paezija Bahušewiča ahułam dawoli objektyūnaja i mała joh pakazywaje z za jaje swajho twaru, wyhlađu swajej ułasnej dušy, adnak u joj znachodzim niekulki silnych wyraże-niaū, z jakich joh wyhlađaje jak Bielarus—idejny i z metaj, jakoj nia śmieli pasbawić papierednija bielarskija piśmieniiki. Paezija Bahušewiča dajeć nam nia tolki abrazki žycia Bielarsu i jaho hora, — jana zaj-maicca jaho staranoj duchowaj, i apiraju-ćysia na dannya dušy „prostalo“ ča-la-wieka, ale krepkaho ducham, kaža: „Mowa twaja taksama „ludzkaja“, jak inšaja i ty sam taki čaławiek, jak druhi, — a dola twaja možec być nat' lepšaj, jak inšych, bo ty wyciarpieū bolš, jak jany: tolki pil-nujsia, bo ciabie kruhom absieła „niačys-taja s i ta!“...

skich škol i śledu nima. Dzieci baradzieckija bjuucca u śnieżki, łowiąc ptaków, kroū adzin adnamu spuščajuć-wos ich i zaniamata. Cetaja pawaha ū nas—heta biełarujskie kazańnie, jakoje ſto niadzieli haworyć da nas naš probašč Ks. W. Šutovič. Za heta jamu wialikaja padziaka. Cikawaś tolki nas biareć, čamu heta susiednia kṣiancy, jak ks. Šyłko u Pahości i ks. Mackiewič u Ikaźni, ničoha ab Biełarusi nia dumajč? Čamu, choéby dadatkowych, nie haworząc da swaich parachwijanaū biełaruskich kazańniaū. Ci mo' čakajuć, kali sami Biełarusy im heta rabić zahadajuc? Tady kab nia bylo pozna!

Niedaūna tut u nas rabilii pierapiš, Biełrusau pytalisa, chto kudy choća nazeyć; wymieniali tolki Poisč. Rastęju i Litwu, a pra Biełarus maudali.

Cikawaś, kamu i našto patrebna takaja fałsywaja palityka. Mnie zdajecca, ſto usiozdyki treba pomnić ab tym, ſto haworyć naša prikazka: niepraudaj možna świd prejsci, ale wiarnucca nazad nielha,

Nadwaziorski.

Adusiuł patrochu.

RASIEJA.

Usim dumalaśia, ſto z rasiejskim bieławizmam sprawicca budzie duža lohka. Ale wyšla inakš. Jany ražbili usiħiħ swaich pracuňnikau: armii Judeniča i Kačaka ūzo susim nie istnujuć, bo ich bieławiki

Časy Bahušewiča — heta časy tryumfu tej siły. Biełarus prymušan pakinuć swaju wieru i zapradać swajo sumleñnie wiery kazonnaj. Mowa jahona pryznana haworkaj (rasiejskaj) i wykiniena z žycia publicznego: nawet z adnosin relihijnych. Adnak Biełarus u hlybinie swaho ducha zakładaje silny protest, a dzie-nia-dzie mają nat adwahu kintuć słuham carskim wyza:

„...Kab sto katou

„Drali mnie skuru, piakli na ahniu,
Ja wiery swajej tyki nie zmianiul...

„Ej, bijcie-ż maciej,

„Maciejšy ad wiery wašaj Maciej!..”

A kali nápor z boku corskaj palityki nia pierastaje — Biełarus, nia choćačy zastynuć u rasiejskim bizantyzmie i šukaučy swaho Dažboha, kidaica da abrādu łacinsko, ale i tut apiakacca, bo praz polski kašcioł wystaūlaje na paniawierku, a kali-nie-kali i na zhube swaju rodnuju mowu.

A tymčasam pre na jaho i inšaja s-i-ta — heta niawola ekonamičnaja. Ciśnie Biełrusa pan, choé nie uredowiec rasiejski; ciśnie jaho niedachwat rodnego słownia tolki u šcoli, ale i ū kašcieli; ciśnie jaho padatak, bo jon nie mając čym jaho zapłacić. I woś niadola u wa ū siej brydzie swajej nakinułasia na Biełrusa: nima chleba, nima aświetu, nima woli. Dyk hetry try zlybiadzi i ziadzili piešniu F. Bahušewiča: piešniu, jak aža razahlásia pa ū siej Biełrusi: piešnia naruhanaja čuzyncami, a tak miata sercu koznaho Biełrusa.

ražbili, a z armijaj Denikina, jaki jašče krychū týmaicca, taksama dajuć radu. Wychodzić tak, ſto najstrašniejšym wóram bieławikou — hoład; hetry moža ich dakončyć.

Hetry pišuć, ſto bytcam Trocki zabity. Kalii heta prauda, dyk išče skarej bieławizm ułazycca.

LITWA.

Heta naša susiedka macuicca dawoli dobra, jana šyrokimi šahami idzie da poūnaj niezaležnaſci. Litwinom, jak heta my ūzo pisali, duža pierskači žali u dziaſzajnaj pracy niemicy, jakija byli u Litwie i Łatvii astaūšysia, ale hetry ūzo z Litwy wyhnany.

Na Litwui, jak na niešta pawažnaje hladziać ūzo nikatoryja zachodnija dziaſzawy. Woś napiskład Ameryka ūzo uwa-chodzić z Litwoj u rožnyja dahawory i pazyčaje joj hrošy, ſto świedčyć ab dobrą doli nowaj Lituškaj dziaſzawy.

TURECČYNA.

Hetaja starana — sapiaudy, niešaſli-waja. Jej pašia wajny nat nie pazwalajuc być niezaležnaj, bo Najwyżejšaja Rada u Paryzy dumaja Turecčynu paddać pad apieku Francji, Anhlii, Italii. Apriča taho dumiaje padzialicca tymi ziemlami, jakija daheťu naležyli da Turecčyny: Francja mają dastać Syryju, a Anhlija Palestynu i Miesapamatiju.

3. F. BAHUŠEWIČ JAK DEMOKRAT.

Bahušewič u swaim žyci štoddzennym byu demokratam; heta značyć, ſto jon nie adžialiusiā celaj pioćmaj ad sialan Biełrusau, jak zrabiła slachta nšaj. Jak adwakat mieū jon čas'ya znośny s „prostym“ čaławiekam i hetym samym moħ dobra paniać skład jaho dušy. Lubili Bahušewiča ūsie za dastupnaśc i hlađašć biełaruskaj hutarki, u jakoj jou zausiody źwiartaūsia da Biełrusoū. Paziau̇ jon jak najlepš kryđu, jakaja dzielasia na biełaruskaj ziamlicy, i baraniu našaho brata nia tolki słowem, ale i dziełam. Z niabywałaj wiasiotaściaj apisywaje jon panskuju ras-pustu, katoraja za ništo prapuskaja usiu swaju majetnaśc, „kab żydam pajsc i słužki.“ Hulni hetry Bahušewič nazywaje „zaduškami“, to znača kančaikam panawańnia i praścieraħaže jon sialanina, kab hetry, mieſt uhladacca na tyja zbytki i zawida-wać, leps' mowiūby paciary za tych, ſto swaimi ih yščami kapajuć sabie pahibiel. A pahlad hetry ūzjaū Bahušewič žyćom z žycia i ū jaho wieršach tak i adzywaiceca taja prikazka: „huli—huli u łapci abuli.“ Smiajeca Bahušewič z ū siej mocy s taho sudu nad mužkom, dzie adwakat „jak kafa drahary, tak jon dzieła skručiū.“ Kpić s toj apieki nad skacinaj, zawiedzianaj pa-nami.

„...I nia spadziawaūsia i ū śnie nia śniū,

„Što mają kabyta mają apieku...“

AMERYKA.

Zlučanyja Dziarzawy paunočnaj Ameriki — ciapier stanowiąc najkrapčejšuju dziaſzawu u świeci. Jany pozita prystupili da wajny i najmienš ad jaje uciarpeli. Ciapier u rukach Ameryki dola ū siej Eūropy, jakaja, znijożana wajno, musić pa-zyciać u Ameryki hrošy, kab ratawać ludziej adhoładu i ū ſiałakaj inšaj patreby. Ameryka ciapier nat nia choća padpisać supakojnaho dahaworu z inšimi dziaſzawami i nia choća taksama uwajsci u „Łučnaś Natodaū“, da utwaren, jakoj luč, padaū dumku amerykański prezydent Wilson. Ciapier amerykański Senat nie zhadzaičca s pohladam swaho prezydenta, a sam rašaje ū siej sprawy Ameryki.

Znosiuny miž Amerykaj i Eūropaj ſto raz laħčejšja. Woś ūzo z Ameryki nad-syłajuc, jak Biełarusy żawue, „Šyf-Karty“ dla swajej radni, kab taja jechala u Ameryku. Ale treba wiċċa, ſto samaj karty na darohu nie chapaje. Aprača jaje treba ſče mieć pašpart, paświedčany amerykańskim konsułam i konsułam tych staron-praz jakija tre' jechać. Karta ważna tolki na 3 miesiący. Majučy Kartu, treba išče mieć jakich sto dalaraū, ci tysiąc piat polskich marak. Karta kaſtuje 80 dalaraū.

NIAMIECČYNA.

Niemcy, uciarpieūšy strašenna ad wajny, usiozdyki trymajucca. Jak iaskazy-wajuć ludzi, jakija niedaūna wiarnulisia

nijkoj apieki prad niesprawiadliwaściaj nia mieū. Natura Bahušewiča prostaja, spa-hadliwaja — choé časta ſorstkaja u wyrażen-niach, wyhładaja z hetych wieršau. Čaſu-je jon Biełrusa, kazauby kryšku — zwier-chu — ale powien spaħadnaſci, uloſli-waſci.

„Bratcy miłyja, dzieci Ziamlı — Matki majej! — Kaža jon jašče u pradmowie da swajej „Dudki“ — „...Ja ſmat dzie byu, ſmat čaho widzieū i čtaū: i piakanuſia, ſto mowa naša jość takaja-ż ludzkaja i pańskijsa, jak francuzkaja, abo niamieckaja, abo i inšaja jakaja“...

Woś tutaka Bahušewič ŷliwacca u wađno z Biełrusam. I hetaja jon robić dalej. Nia džiwa, ſto narod uwažau Jaho „za swajho“ i śmiert jaho wyzwała ſchyry žal, adbiwajucisja šyrokim spačućciom pa celaj Biełrusi. Bo s im syšoū sa świdetu pieši pišmiennik — demokrat, jaki mieū adwahu zastupicca za biednatu i pakazać świdetu našu kryđu. Jon pačynaje rad piš-miennikaū, ſto buduć baranić taksama pa-niawolnalo — mo nawet haračej, — ale woś u čym nie zraūniajucca z Bahušewičam: nie abojniuć celaści biełaruskaj dušy. A jon patrapiū heta zrabić, ſto my ubačym u dalejšym.

(dalej budzie).

z Niamiecčyny, dyk nie tak tam drenna, jak pišuć. Niemcy pawažna wiaduć adbudo-wuswajej dziaržawy i armii. Pa fabrykach praca idzieć duža spraūna i z wialikim napięciem. Woś naprykład fabryki Kruppa, jakija majstrujuć aruzze, wahony, i rožnyja mašyny naličajuć ciapier bolš pracaūnikou, jak da wajny. Dyv chitryja hetija niemcy! Ci... lama, na ūsio daražynia. Taksama u... urahaja papiera, dyk niemcy drukujuć swaje knižki až u Kitai, dzie robiać heta na 75 pracentau taniej, jak u Niamiecčyni.

KAŚCIELNAJE ŻYĆCIO.

Wyjezd J. E. Biskupa Wilenskago u Waršawu.

Jaho Ekscelencyja Biskup Wilensk 9-ho hetaho miesiąca wyjechaŭ u Waršawu na spatkainie polskaho kardynała Kakoūskago, jaki 11-ha h. m. maje wiarnucca z Rymu.

J. E. Arcybiskup Ropp pakinuū Wilnu.

J. E. Arcybiskup Ropp na niekatory čas pakinuū Wilnu i wyjechaŭ u Koūnu jak u swaich sprawach asabitsych, tak i u sprawach kaścienaha žycia. Z Koūny, chodziać čutki, što maje jechać až u Rym.

Balšawizm u Kaścieri.

Palityka polskaj narodnaj demokracij palityka nie pryznawannia u našym kraju inšych narodnaści, apraća polskaj i karystanie s kaścioł, jak sredstwa da pala čennia Litwinoū i Bielarusaū, dawodzić pakrysie da balšawizmu u kaścieli. Woś niedaūna, u Giedrojciach, nia hledziačy na toje, što tam žywuć u pieramiešku i Litwiny i Palaki, nikatoryja parachwijanie giedrojckija, jakija nadta „chočać“ Polščy karystajući z niejkaj ahitacyi rožnych polskich „patryotaū“, wyhnali swaho probašča, bo jon, kažuć, Litwin, a nam treba Palaka. Ab nijakim parazumleńni, ab nij akim prajawie dobrą woli da zhody, uzburanaja ahitacyj rožnych „kresowych“, ciomnaja taupa i słuchać nia choča. Umiejuć waryć kašu, tolki ci buduć mahy heta zjeści?

Z W I L N I.

Ahulny schod „Rajnicy“.

Siabry Bielaruskaho Spažywieckah o Tawarystwa „Rajnica“ majač sabräcca na

ahulny schod (Wostrabramskaja 9) na 13 studnia, kab abhawaryć nikatoryja wažnyja spawy.

Bielaruski Kamitet pomačy paciar-piešym ad wajny.

U hetym kamitecie apošnim časam, dziela lepšaj pracy, parobleny nikatoryja zmieni; pradusim wybrany nowy urad kamietetu: staršynioj ks. A. Stankiewič, a pišaram p. Bahdanovič. Robicca zachod, dziela lepšaho utrymañnia užo istnujučaho bielaruskaho prytułku i dziela stwareñnia nowaho.

Braty Sialanie-Bielarusy!..

Para Wam usim ustać sa snu, para ahlanucca na wakoł i hołasna nazwać siabie Bielaruskim imaniem; Para Wam zrazumieć, što Was doúha ašukiwali z usich bakoū i dahe-tul ašukiwajuć, para Wam usim wступić u wabaronie prawoū swaich, para Wam budawać ułasny dom, swaju ułasnuju Bielaruskaju Republiku!..

Dziela hetaha damahajcisia swaich bielaruskich škoł dla wašych dzietak, kab jany pašla was nia wyrakalisia, zakładajcie swaje sialanskija bielaruskija hurtki, kab družna, ci heta u wołaści, ci na jakim scho-dzie, stajać za swaje prawy, za swaje sialanskija sprawy, wypisywajcie swaju bielaruskiju, sapraudy demokratycnuu hazetu «K R Y N I C U», cytajcie jaje sami i dawajcie z ruk u ruki: swaim susiedziam, znajomym i swajakam, rabicie składki na padtrymañnie «K R Y N I C Y» i hrošy prysylajcie u Redakcyju, kab hazeta sapraudy stałasia lustram pradusim Twaho žycia, Sialanin — Bielarusie, i kab jana wiała was i dzietak wašych da praudy, da postupu, da wolnoho, šašliwaho žycia ū wolnaj našaj Bielarusi!..

Biarycie ū hetym przykład z Bielarusaū Wilenskaho pawietu z wi-sak Adamčuki i Niawieryski, jakija ūzo zrazumieli swaju hramadzianskuju pawinnaś i wun što pišuć u Redakcyju «KRYNICY» i što jej prysylajuc:

„Pawažany Panie Redaktar — pišuć jany — atrymliwaim my ad Was hazetu «KRYNICU» i wielmi serca naša z jaje ciešycca, bo my dahetul takoj hazety nia mieli. A ciapier, majačy hetakuju hazetu, skłajem dla jaje padmohu, kab „KRYNICA“ mahla bojka ciačy pa naša

sumnaj staroncy i budzić našych nia-świedamych Bielarusaū.“

Kružok Adamčueckich i Niawieryskich Bielarusaū prysylaje na „K R Y N I C U“ 375 m.

Hrošy składali ad wioski Adamčukaū:

1. Francišak Jankoūski	50 m.
2. Rafał Jankoūski	50
3. Barniuk Jankoūski	25
4. Juluk Jankoūski	20
5. Anton Jankoūski	10
6. Stary Jazep Staſanowic	10
7. Maciej Staſanowic	25
8. Michał Staſanowic	10
9. Ludwik Staſanowic	20
10. Tamaš Staſanowic	5
11. Kaziuk Michałouški	5
12. Daminik Michałouški	5

Ad wioski Niawieryškaū;

1. Felka Hałub	30 m.
2. Ancia Hałub	30
3. Haroim Jankoūski	20
4. Francišak Jankoūski	20
5. Ancia Jankoūščynka	20
6. Branisława Jankoūščynka	20

Hrošy wašy nia hinuć darmu — jany nieznačna kladuć silnaju padmu-ročku pad wolnuju, šašliwuuju našu Bačkaūščynu Bielarus.

Niachaj žywuć Bielarusk i Bielarusy u Adamčukoch i Niawieryškach!!!

Swaja počta.

Kazimiru Swajaku u Zakapany: Usio toje, što Wy nam u troch pišmach prysłali — my atrymali. Padziaka Wam! Kaledar užo wysłany.

Chłopčyku s pad Hrodny: Wašy dźwie rečy wydrukowany. Jany duža padabajuća našym sialanam. Pišcie bolš.

Ksiandzu Štafinščamu u Sokoły: Dawiedalisia my, što da Was nie dachodić „Krynicę“. Dyk woś my i sami nia wiedaim, jak heta razumieć, bo hazeta Wam pasyłaicca. Widać niekamu patrebna, kab jana da Was nie dachodziła.

ABWIESTKA
DRUHI ahulny SCHOD
siabru kooperatywy „RAJNICA“
adbudzicca 13 ho studnia u 3-aj hadzinie
(Wostrabramskaja 9) u sali Bielaruskaj
Himnazii i budzie ličycca prawamocnym
nia hledziačy na lik siabru.

Paradak schodu taki:

1. Adčot uradu.
2. Wybary nowaho Urada i Rewizyjnaj Kamisii.
3. Zhoda ūstupac u Sajuzy.
4. Wybary delehata na zjezdy i zboryšča.
5. Ućwiardzenie koštapisu (śmiety) na 1920 h.
6. Biahučja pytańnia

Urad „Rajnicy“

Redaktar i Wydawiec Ks. Adam Stankiewič.